

## 11 sierpnia. O. Jacek Salij OP komentuje Ewangelię

\*(Pwt 10, 12-22)\* Mojżesz powiedział do ludu: "A teraz, Izraelu, czego żąda od ciebie Pan, Bóg twój? Tylko tego, byś się bał Pana, Boga swojego, chodził wszystkimi Jego drogami, miłował Go, służył Panu, Bogu twemu, z całego swojego serca i z całej swej duszy, strzegł poleceń Pana i Jego praw, które ja ci podaję dzisiaj dla twego dobra. Do Pana, Boga twojego, należą niebiosy, niebiosy najwyższe, ziemia i wszystko, co jest na niej. Tylko do twoich przodków skłonił się Pan z miłością; spośród wszystkich narodów wybrał ich potomstwo, czyli was, jak jest dzisiaj. Dokonajcie więc obrzezania waszych serc, nie bądźcie nadal ludem o twardym karku, albowiem Pan, Bóg wasz, jest Bogiem nad bogami i Panem nad panami, Bogiem wielkim, potężnym i straszliwym, który nie ma względu na osoby i nie przyjmuje podarków. On wymierza sprawiedliwość sierotom i wdowom, miłuje cudzoziemca, udzielając mu chleba i odzienia. Wy także miłujcie przybysza, bo sami byliście przybyszami w ziemi egipskiej. Bójcie się Pana, Boga swego, Jemu się oddajcie, służcie Mu i na Jego imię przysięgajcie. On waszą chwałą, On waszym Bogiem, On dla was uczynił te rzeczy straszliwe, które widziały wasze oczy. W liczbie siedemdziesięciu osób zstąpili przodkowie wasi do Egiptu, a teraz Pan, Bóg wasz, uczynił was licznymi jak gwiazdy na niebie".

### **(Pwt 10, 12-22)**

Mojżesz powiedział do ludu: "A teraz, Izraelu, czego żąda od ciebie Pan, Bóg twój? Tylko tego, byś się bał Pana, Boga swojego, chodził

wszystkimi Jego drogami, miłował Go, służył Panu, Bogu twemu, z całego swojego serca i z całej swej duszy, strzegł poleceń Pana i Jego praw, które ja ci podaję dzisiaj dla twego dobra. Do Pana, Boga twojego, należą niebiosa, niebiosa najwyższe, ziemia i wszystko, co jest na niej. Tylko do twoich przodków skłonił się Pan z miłością; spośród wszystkich narodów wybrał ich potomstwo, czyli was, jak jest dzisiaj. Dokonajcie więc obrzezania waszych serc, nie bądźcie nadal ludem o twardym karku, albowiem Pan, Bóg wasz, jest Bogiem nad bogami i Panem nad panami, Bogiem wielkim, potężnym i straszliwym, który nie ma względu na osoby i nie przyjmuje podarków. On wymierza sprawiedliwość sierotom i wdowom, miłuje cudzoziemca, udzielając mu chleba i odzienia. Wy także miłujcie przybysza, bo sami byliście przybyszami w ziemi egipskiej. Bójcie się Pana, Boga swego, Jemu się oddajcie, służcie Mu i na Jego imię przysięgajcie. On waszą chwałą, On waszym Bogiem, On dla was uczynił te rzeczy straszliwe, które widziały wasze oczy. W liczbie siedemdziesięciu osób zstąpili przodkowie wasi do Egiptu, a teraz Pan, Bóg wasz, uczynił was licznymi jak gwiazdy na niebie".

**(Ps 147B, 12-13. 14-15. 19-20)**

**REFREN:** Kościele święty, chwal swojego Pana

Chwal, Jeruzalem, Pana,  
wysławiaj twego Boga, Syjonie!  
Umacnia bowiem zawory bram twoich  
i błogosławi synom twoim w tobie.

Zapewnia pokój twoim granicom  
i wyborną pszenicą ciebie darzy.  
Zsyła na ziemię swoje polecenia,  
a szybko mknie Jego słowo.

Oznajmił swoje słowo Jakubowi,  
Izraelowi ustawy swe i wyroki.  
Nie uczynił tego dla innych narodów,  
nie oznajmił im swoich wyroków.

### **Aklamacja (Tes 2, 14)**

Bóg wezwał nas przez Ewangelię, abyśmy dostąpili chwały Pana  
naszego, Jezusa Chrystusa.

### **(Mt 17, 22-27)**

Gdy Jezus przebywał w Galilei z uczniami, rzekł do nich: "Syn  
Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi. Oni zabiją Go, ale trzeciego  
dnia zmartwychwstanie". I bardzo się zasmucili. Gdy przyszli do  
Kafarnaum, przystąpili do Piotra poborcy didrachmy z zapytaniem:  
"Wasz Nauczyciel nie płaci didrachmy?" Odpowiedział: "Tak". Gdy  
wszedł do domu, Jezus uprzedził go, mówiąc: "Szymonie, jak ci się  
zdaje: Od kogo królowie ziemscy pobierają daniny lub podatki? Od  
synów swoich czy od obcych?" Gdy Piotr powiedział: "Od obcych", Jezus  
mu rzekł: "A zatem synowie są wolni. Żebyśmy jednak nie dali im  
powodu do zgorszenia, idź nad jezioro i zarzuć wędkę. Weź pierwszą  
złowioną rybę, a gdy otworzysz jej pyszczek, znajdziesz statera. Weź go  
i daj im za Mnie i za siebie".

## **Komentarz:**

W czasach Pana Jezusa wszystkich Żydów obowiązywał podatek świątynny, który się płaciło dwa razy w roku. Syn Boży był, rzecz jasna, ponad tym obowiązkiem. Płacił jednak ten podatek, ażeby nie powodować zgorszenia.

Dzisiejsza Ewangelia opowiada o tym, że Pan Jezus zdecydował się jednak podkreślić wobec swoich uczniów, że Jego nie dotyczy obowiązek, któremu podlegają zwyczajni członkowie ludu Bożego. Taki sens ma zarówno Jego rozmowa z Piotrem, jak nakaz znalezienia monety podatkowej w pyszczku ryby, którą Piotr miał złowić.

Krótki tekst aż dwa razy podkreśla wszechwiedzę Pana Jezusa. Najpierw Pan Jezus sam rozpoczyna rozmowę o podatku, mimo że poborca podatkowy przyszedł do Piotra pod Jego nieobecność. Przede wszystkim jednak Pan Jezus wie nawet o tym, że jakaś tam ryba połknęła dwudrachmę i że właśnie Piotr ją złowi.

Zastanówmy się, czym jest wszechwiedza Pana Jezusa w stosunku do mnie. On zna mnie całego, tak jak ja sam siebie nigdy nie poznam. Ale jest to wszechwiedza Tego, który jest Miłością, któremu — bardziej niż mnie samemu — zależy na moim dobru ostatecznym.

Kiedy przystępujemy do sakramentu pokuty, dobrze jest czasem uświadomić sobie, że przychodzimy do Wszechwiedzącego i Kochającego. Jezus lepiej od nas wie, jakimi darami zostaliśmy

obdarzeni, i lepiej od nas zna nasze grzechy. Spowiadamy się przed Nim najszczerzej jak potrafimy – zresztą byłoby czymś absurdalnym ukryć cokolwiek przed Wszechwiedzącym – zarazem jednak liczymy na to, że On nas będzie uzdrawiał również z tych ran, których sobie nie uświadamiamy, i odpuści nam również te grzechy, które są przed nami ukryte.

Krótko mówiąc, ilekroć pomyślimy sobie o Bożej wszechwiedzy, od razu przypomnijmy sobie o tym, że u Boga wszechwiedza przepełniona jest miłością.

*o. Jacek Salij OP*